



Polska ma prawo założyć pocztę i wywieść swoje skrzynki pocztowe netylko w porcie ale też i w tych częściach miasta, gdzie się skupia największy ruch portowy i handlowy

**CZYTELNIKU!**  
Nie zwlekaj z opłatą za swoją gazetę  
Sobie tem, nie pomożesz,  
A gazetę swęj szkodzisz.

## Z Brazylii.

### Kurytyba.

GENERAL NEPOMUCENO COSTA, zwiędza obecnie Fos do Iguassu, aby zbadać dobrze pod względem wojskowym pogranicze Parany.

MAKA POTANIAŁA znacznie, mimoto piekarze wypiekają małe bułeczki. Obecnie kamra municypalna przeprowadzi rewizję piekarni i ukarała 15 piekarzy pieniężnymi grzywnami z powodu braku przepisanej wagi w pieczywie.

DO MORDERSTWA niewinnego człowieka przyszło na przedmieściu Kurytyby Campina da Siqueira 10-go października. Polak Jan Kawicki wydawał swą córkę Paulinę za Wincentego Pentarolę. Na weselu zjawili i znany awanturnik Antonio Brahma, któremu pospolicie ustępowali ludzie z drogi: wszczął on kłótnię z własną żoną i córkami, którym po pijanemu odgrażał się nożem. Na tę scenę nadszedł szofer Afonso Garcia, który chciał awanturnika uspokoić i obronić kobiety. Wtedy nagle rzucił się pijany awanturnik na bezbronnego szofera i zadał mu dwie śmiertelne rany nożem, tak, że Garcia natychmiast ducha wyzionął. Zbrodniarz Antonio ma być podobno polakiem, obecnie pojmała go już policja.

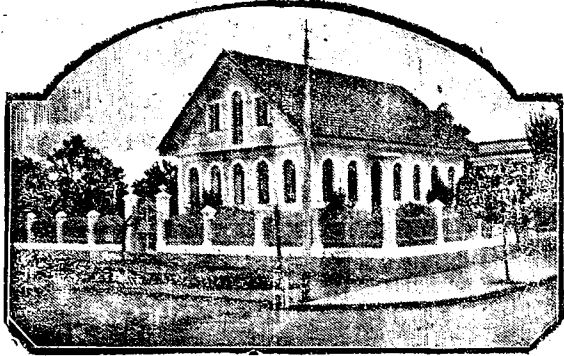
NA RESTAURACJĘ i odnowienie starego kościółka „Rosario” w Kurytybie, w którym niegdyś i Polacy się modlili i zbierali na swoje nabożeństwa, zebrał już wikariusz generalny diecezji monsenhor Celso Itiberę przeszło 25 kontów.

### Parana.

CĘDOWNE WODOSPADY parańskiej rzeki Iguassu, leżały sobie dotychczas spokojnie w swem majestatycznym ustroju, obecnie do tego wspaniałego dzieła natury zbliża się człowiek ze swoją przedsiębiorczością i chce ująć w karby olbrzymią siłę tego wodospadu. Wielka firma północno-amerykańska Cooper, za namową posła argentyńskiego Pueyrredona, wysłała już inżynierów dla zbadania tego wodospadu. Obliczyli oni koszt budowy wielkiego zakładu elektrycznego na 367 milionów mil-rejsów; zakład ten zapatrzyłby w światło i siłę przymysłową stolicy Argentyny Buenos Aires i oszczędziłby 60 procent obecnych wydatków na ten cel w stolicy i uwolniłby miasto od przywozu węgla i drzewa, które w Argentynie są bardzo drogie

### Rio de Janeiro.

RIO, 6-go października. Odbyło się tu wczoraj zebranie konfederacji katolickiej (Confederação Catholica) pod przewodnictwem księdza Costa Rego wikariusza generalnego archidiecezji Rio de Janeiro. Przemawiał hrabia Carlos de Laet. Zebrani po jego wspaniałej przemowie uchwalili założyć w Brazylii polityczną partję katolicką, która będzie broniła Kościoła przed napaściami, kłamstwami i obelgami wolnomularzy i różnych sekciarzy. Do partji tej przystąpią bardzo wybitni ludzie znani z wykształcenia i będący na wysokich stanowiskach. Dzienniki katolickie, a zwłaszcza „União”, popierają gorąco pomysł założenia nowej partji.



Klinika Chirurgiczna rodaka naszego profesora i doktora

### Antoniego Rydygiera

w Kurytybie, przy Avenida 7 de Setembro 69 (narożnik — esquina rua Ratcliffe).

Mieści się, jak klisza powyższa wskazuje, w domku miłym i wesołym, pełnym światła, oddalonym nieco od ulicy. Wila ta nadaje się na dom dla chorych, których łatwo można odwiedzać, gdyż tramwajowy przystanek znajduje się obok domu. Transport chorych do kliniki bardzo ułatwiony, gdyż wszystkie ulice są pięknie brukowane, a z jednej strony wili można spokojnie i długo przystanąć z wozem. Dr. Antoni Rydygier, operator europejskiej sławy, którego dyplomy lekarskie uznał i zatwierdził uniwersytet w Kurytybie, przyjmuje chorych, których stan wymaga zabiegów lub operacji chirurgicznej. Chorych przyjmuje albo do własnej kliniki, albo też na wezwanie udaje się do domów. **Porad lekarskich udzielą codziennie od godziny 3—5.** Klinikę, wewnątrz czystą i schludną, zaopatrzoną w najnowsze przyrządy lekarskie i aparat Roentgena.

Z OKAZJI POWOŁANIA I POBORU do wojska brazylijskiego wystósował do gazet i do kardynała Arcoverde jako głowy duchowieństwa brazylijskiego, piękny list a właściwie prośbę generała komenderującego w Rio de Janeiro by zechcieli wszelkimi siłami popierać pobór do wojska i w tym celu zachęcał dorastającą młodzież. Zwłaszcza w liście do duchowieństwa zaklina je generał - by wpływem swoim przyczyniło się do ożywienia ducha patriotycznego, który tak osłabł i podupadł obecnie wskutek smutnych wypadków lat ostatnich (rewolucji); wojsko przecież broni całości ojczyzny, narodu, tradycji historycznej, religii i jej urzędzeń i t. d.

### São Paulo.

DR. VLASTIMIL KYBAL, czeski poseł w Rio de Janeiro, zamieszcił w „Estado de São Paulo” z dnia 6-go października artykuł o działalności czeskosłowacko-brazylijskiej Izby handlowej w São Paulo i o handlu z Czechami. Było to dobre przygotowanie opinii publicznej a zwłaszcza kół handlowych na przyjazd posta.

### Rio Grande do Sul.

PORTO ALEGRE, 9-go października Gazeta „a Federação” donosi, że o 10 godzinie dopołudnia dnia wczorajszego pod Passo Conceição deputowany do kongresu Flores da Cunha pojął po zaciętym pościgu szefa rewolucjonistów riograndeńskich Honoria de Lemos wraz z całym jego sztabem, który się składał z 12 oficerów. W czasie pościgu rzucili się rewolucjoniści do rzeki i chcieli ją przebyć w pław, wielu się też utopiło.

### Ze swiata. Anglja.

ROZWAGA I MADROŚĆ ROBOTNIKÓW ANGIELSKICH.

Kongres partji pracy (Labour party — socjaliści) odrzucił 2 milionami 956 tysiącami głosów wniosek przyłączenia się do trzeciej moskiewskiej międzynarodówki. Za łącznością z bolszewikami głosowało tylko 321 tysięcy robotników.

### Niemcy.

Narodowe partje polityczne w Niemczech i narodowy wóglę zwalczają niesłychanie zaciebie wszelki plan ugody i

bezpieczeństwa narodów. Stresamanna, niemieckiego ministra spraw zagranicznych zasypują listami pełnymi pogrozek nawet śmierci, jeżeli podpisze najłżejsze ustępstwo na rzecz Polski, Czechosłowacji, lub za daleko się posunie w ustępstwach na rzecz Francji. W Hamburgu na zebraniu uchwalili narodowcy: 1) usunięcie raz na zawsze kłamstwa, że tylko Niemcy wywołali ostatnią wojnę, 2) powszechne rozbrojenie, 3) obsadzone przez wojska sprzymierzeńców obszary nad Renem muszą być uwolnione, 4) Rząd niemiecki nie może odstąpić ani skrawka niemieckiej ziemi.

### PRZESILENIE PARTJI KATOLICKIEGO CENTRUM.

W uzupełnieniu wiadomości o przesileniu w centrum niemieckim, zaznaczyć należy, że ze stronnictwa wystąpiły związki młodzieży katolickiej, tak zwanej „Związki Windhorsta”. Dalej, że Dr. Wirth wystąpił z klubu parlamentarnego centrum, ale nie ze stronnictwa; owszem w piśmie do Fehrenbacha stwierdził, że się uważa za przedstawiciela „społecznego i republikańskiego centrum”. Wreszcie że władze stronnictwa czynią zabiegi jak zapewnienia „Germania”, by osłabioną karność partji wzmocnić przez nadzwyczajny kongres.

### PONOWNE POŚWIECENIE NIEMIECKIEGO KOŚCIOŁA W LONDYNIE.

Koloński arcybiskup kardynał przybył do Londynu w celu konsekracji niemieckiego katolickiego kościoła przy Adler street w Londynie, którego dach przez dziwną ironię losu został zniszczony podczas bombardowania Londynu przez niemieckie Zeppelin-y. Dr. Schulte, kardynał i arcybiskup koloński przybył do Londynu na zaprosiny kardynała Bourne'a, arcybiskupa Westminsteru.

### Rosja.

ILU JEST KOMUNISTÓW BOLSZEWIKÓW W ROSJI?

Z Moskwy donoszą, że tamtejszy wydział statystyczny komunistycznej partji ogłosił dane, tyżące się liczby komunistów.

Według tych danych, na całym terenie S. S. S. k. zarejestrowano do dnia 1-go sty-

oznia r. b. członków partji — 401 481, kandydatów 339.636. Ogółem liczba komunistów rosyjskich, włączając znajdujących się chwilowo zagranicą, wynosi — 800.000 ludzi. Jak na 80 milionową ludność Bolszewiki to trochę za mało.

### MILJON ROSJAN NA EMIGRACJI W EUROPIE.

W drugiej połowie października odbył się w jednej ze stołec europejskich wielki zjazd rosyjskiej emigracji. Organizacyjne zebranie tego zjazdu ustaliło, iż na zjazd przybędzie z górą kilkuset delegatów z różnych państw.

Według dość luźnego rachunku we Francji znajduje się obecnie ponad 400 tysięcy emigrantów rosyjskich, w Niemczech 200 tysięcy, w Polsce 70 tysięcy, w Serbji 45 tysięcy, w Bułgarii 34 tysięcy, w Rumunji, Estonji i Łotwie po 15 tysięcy, Szwajcarii i Anglii po 4 tysięcy, w Belgji 3 tysiące, Litwie 2 tysiące i we Włoszech 1500.

Stanowiłoby to razem około 1 miliona.

### Turcja.

MUSTAFA Z BOHATERA STAJE SIĘ TYRANEM.

Angora. — Mustafa Kemal Pasza, do zniechęca bohater Turcji, staje się szybko coraz więcej nienawidzonym despotą. Żyje on w ciągłej obawie, że skrytobójcy odbiorą mu życie. Rządy jego stają się bardziej uciążliwe, niż były rządy sułtanów.

Gdy Mustafa opuszcza swą wzorową farmę pod Angorą, którą obrał za swą rezydencję, strzegą go oddziały wyborowej jazydy z obawy zamachu. Pewien Ormianin został niedawno powieszony na głównej ulicy Angory, ponieważ podejrzewano go o zamiar zabicia Mustafy.

### Meksyk.

W MEKSYKU 5000 EMIGRANTÓW GINIE Z GŁODU.

Począwszy od lipca b. r. przybywa do Meksyku co miesiąc przeciętnie około 500 emigrantów. Emigranci ci przybywali do kraju w nadziei znalezienia



### „Owiata“

W niedzielę 18-go października po nabożeństwie różańcowem po południu w szkole na kolonji Santa Candida odbędzie się odczyt z obrazami świetlnymi pod tytułem: O królach polskich i ważniejszych wypadkach z historii polskiej. Zostanie wyświetlony cały szereg niezrównanych obrazów sławnego malarza polskiego Matejki. Wstęp dla dorosłych 1\$. Dzieci szkolne mają wstęp bezpłatny. Dochód przeznaczony w połowie na sztandar dzieci Marji a w połowie na cele Oświaty.

pracy zarobkowej lub osiedlenia się na roli. Warunki pobytu w Meksyku są jednak bardzo uciążliwe. Według dotychczasowych obliczeń ponad 5000 emigrantów w żyje w Meksyku w najokropniejszej nędzy.

### Telegramy z Polski.

Berlin, 6-go października. — Cziczerin rosyjski komisarz spraw zagranicznych oświadcza, że pogłoska o przymierzu Rosji, Niemiec i Polski jest zupełnie nieprawdziwa. Według tej pogłoski roztelegrafowanej z Paryża, miał Cziczerin zaofiarować Niemcom i Polsce takie przymierze, o ileby konferencja w Locarno nie dała dla nich zadawalających wyników.

Locarno, 6-go października (Szwajcarya). — Zgromadzeni tu ministrowie spraw zagranicznych będą jutro zastanawiać się nad przyjęciem Niemiec do Ligi Narodów. Równocześnie odbędą się narady nad układem gwarancyjnym między Niemcami a Polską i Czechosłowacją. Delegaci niemieccy występują stanowczo przeciw paragrafowi 16 stemu ustaw Ligi na mocy którego w razie napadu Rosji na Polskę — wojska francuskie miałyby wolne przejście przez Niemcy dla pospieszenia z pomocą zagrożonej Polsce.



Ach! Straszny ból, głowy — jakaż to męka, jaki rozstrój nerwów, jakie klucie w krzyżach u niektórych pań. Na te przypadki pomaga skutecznie tylko

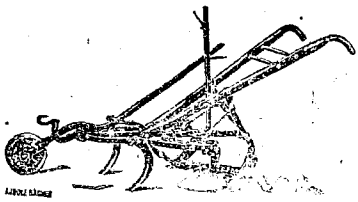
### CAFIASPIRYNA.

Sprowadza natychmiastową ulgę, uspokaja nerwy, przywraca siły i reguluje obieg krwi. Jest jedynym lekarstwem na ból głowy, bóle gardła, uszu, na neuralgie spowodowaną nosem czuwaniem, przepracowaniem umysłowym lub nadużyciem napojów upajających. Nie szkodzi ani na serce ani na nerki.

Przy zakupnie tego znakomitego lekarstwa, prosimy dobrze uważać na następujący krzyż firmy Bayer.

Licencja pela Directoria Geral de Saude. Publica sob o 3. 296 em 7 -- 10 -- 1916.





**Wypielacze, Kultywatory**  
TYLKO W  
**Casa Melichar**  
CURITYBA, Praça Sen. Correia N. 7

Locarno, 6-go października. — Briand francuski minister spraw zagranicznych, bronił na posiedzeniu ministrów przeciw delegatom niemieckim stanowiska francuskiego i oświadczył, że pakt gwarancji nie sprzeciwia się czynnej obronie Polski lub Czechosłowacji przez Francję zwłaszcza w tym wypadku, gdy Niemcy zawrą układ sądu rozjemczego z Polską i Czechosłowacją a Francją go zatwierdzi.  
Stanowisko Brianda w tej sprawie poparli angielski minister Chamberlain, belgijski Vandervelde i włoski Scialoja. Zresztą najpierw muszą być Niemcy przyjęte do Ligi Narodów.

Berlin, 6-go października. — (Telegram niemiecki). Rozchodzą się tu wieści, że w czasie odwiedzin Czicherina w Warszawie został zawarty tajny układ w którym Rosja uznała nietykalność zachodnich granic Polski (z Niemcami).

Locarno, 7-go października. — Sprawa wschodnich granic Niemiec (z Polską) stanowi pierwszą poważną trudność, którą napotkali delegaci konferencji pokojowej. Delegat niemiecki Stresemann oświadczył, że w tej sprawie Niemcy nie mogą ustąpić. Briand delegat francuski, mając poparcie delegatów Anglii i Włoch, oświadczył, że zasada nie dopuści do zmian warunków pokoju w wersalskiego (odnośnie do Polski).

**Telegramy ze świata.**  
Paryż, 12-go października. — Korespondent dziennika paryskiego «Petit Parisien» donosi z Locarno że konferencja pokojowa ma sześcioletni i pomyslny przebieg; ugoda gwarancyjna zostanie podpisana przez delegatów — ministrów spraw zagranicznych a potem zostanie przedłożona parla-

mentom odnośnych państw do zatwierdzenia.

London, 12-go października. — Korespondent angielskiej gazety «Times» donosi z Rygi, że uzbrojeni bandyci wtargnęli pod Serpuchowem w pobliżu Moskwy do pociągu, którym jechał Czozerin i zrabowali mu wszystkie pieniądze i dokumenta, które wioził ze sobą komisarz spraw zagranicznych.

Locarno, 12-go października. — Sam dyktator Włoch Mussolini zjeżdża 14-go października na konferencję, a 16-go października powróci już do Rzymu. Ogólnie wszyscy delegaci najwięcej są zacieka- wieni tem, w jaki sposób Niemcy zostaną przyjęte do Ligi.

Locarno, 9-go października. — Według pogłosek tu krążących niemiecki minister Stresemann miał zachorować lekko z tego powodu, że w niedzielę zjadł cukierki zatrute; z tego powodu zarządono wiele ostrożności, a Stresemann wogóle będzie podróżował zawsze w towarzystwie własnego kucharza. Wogóle, narodowcy niemiecy zasypli Stresemanna listami pełnymi pogroźek, gdyby podpisał pakt gwarancyjny lub coś, co może poniżyć Niemcy.

London, 6-go października. — Z Tangeru donoszą, że Abdel Krim dowódca powstańców marokańskich, kazał swego ministra spraw zagranicznych Simanama Zergana przywiązać do otworu armaty i wystrzelić z powodu zdrady.

Locarno, 8-go października. Wśród serdecznej rozmowy, na konferencji tu się odbywającej delegat niemiecki Luther oświadczył Briandowi delegatowi francuskiemu, że Niemcy pragną nie tylko pokoju chwilkowego ale pokoju wiecznego.

Locarno, 8-go października. Dzisiaj popołudniu odbyły

się obrady nietykalność ożywio- ne nad sprawą przypuszczenia Niemiec do Ligi Narodów. W sobotę najbliższą delegaci 5 wiel- kich potęg przygotują projekt gwarancji, a w poniedziałek 12-go października w sprawie się delegatów polski i Cze- chosłowacji do wspólnego działania w pracach kon- ferencji. W kołach zaufanych ogłaszają, że w najbliższą środę lub czwartek (14-15 październi- ka) zostanie już ostateczny uk- ład przygotowany i podpisany.

Paryż, 12-go października. — Telegramy z Maroku dono- szą, że wiele plemion buntowni- czych wysłało już postów do Francuzów z prośbą o pokój. Wiele rodziny plemienia Banes poddało się na łaskę i niełaskę i wrocilo już do domów.

**Pan Twardowski**  
sławny mistrz czarnoksiężski, — brzośniętą tę wydała „Oswiata” w osobnej, pięknie oprawnej okładce jak 7. numer swego wydawnictwa i poleca do dziełko czytelnikom „Ludu”, towarzy- stwom i czytelnikom polskim. Egzemplarz 25000 tuzina 200000.

**Uwaga.**  
Uprasza się Szanownych Prenumerato- rów o jak najszybsze zapłacenie pre- numeraty «Świata Parańskiego», «Pie-śni z Pomorza» i «Pamiętki z Często- chowy». Należność może być płacona w znaczkach pocztowych po 100 rs., 200 rs. lub 500 rs. w pięcie rejestrowa- nym; 500 rs. może sobie każdy policzyć za list rejestrowany.  
Należność przesyłać można na adres wydawcy.  
**E. José J. G. de Papagnée**  
Catxa postal 155 — Curityba  
— Parana.

Ś P.  
W wielkim smutku pogrążeni do- noszą, że 26-go września b.r zmia- rła w Lamenji Wielkiej, parafji Abanches **Dorota Noch**, licząca 80 lat życia. Wszystkim, którzy brali udział w pogrzebie jako też księdzu proboszczowi Józefowi Gó- ralowi, za słowa pociechy nad trum- ną wypowiedziane, składamy ser- deczne podziękowanie.  
**Mąż, dzieci i wnuki.**  
P. S. — Św. pamięci Dorota Noch była matką szanowanego księdza Józefa Nocha obecnego proboszcza w Araukarji. W smutku pogrążone- mu wdowcowi Franciszkowi, jak i księdzu Proboszczowi z Araukarji składamy wyrazy współczucia.

„Cha Ideal”  
Herbata czarna krajowa.  
W zapachu, smaku i wydajności nie ustępuje herbatom za- granicznym, a przewyższa je zdrowotnością. Użyta na zimno i lekka osłodzona, gasi pragnienie jak żaden inny napój ośla- dzający.  
**Wyrób fabryki**  
VIUVA MANOEL DE MACEDO & Cia W KURITYBIE  
**Restauracja Polska w Iraty**  
KONSTANTEGO KOWALSKIEGO.  
zaczaj przy dworcu kolejowym za magazynem na Rua da Liberdade. Przy- muje na wikt, nocleg lub dłuższy pobyt. Obsługa sumienna. Rozmówić można się w języku polskim a także w brazylijskim, niemieckim, ruskim, rosyjskim.  
CENY UMIARKOWANE.

— A roboty? —  
— Oj, widać, że się nie chce; bo gdybym zaczął powiadać, tobyście mnie i czapkę przed siebie odjęli.  
— A to powiesz?  
— A roboty?

— Acha, widzisz, a nie chcielibyście wiesz, że ja dziś tylko jestem parobkiem. — mówił Kasper. — ale he! he! byłby czas, kiedy się nie po- trzebowało obrać, wtedy to dopiero...  
— Oj, widać, że się nie chce; bo gdybym zaczął powiadać, tobyście mnie i czapkę przed siebie odjęli.  
— A to powiesz?  
— A roboty?

— Jeźli tam co takiego ciężkawego, toć poć można jeszcze chwilkę zaszukać!  
— No, to słuchajcie!  
— Tu Kasper odkaszlnął i rzekł:  
— Widzicie, kiedym był młodszy, chciało mi się kończyć wojska, a że to wtedy nasz król był Turków, więc ja dalej do króla i prosię, aby mnie przyjął do wojska. Ze jestem chłopak ud- nany, więc mnie natychmiast przyjęto, dano prze- szęczonego konia, do tego munda, i ułanicki i he! he!... Największego widna w całym wojsku, nie było. Więc też to król widząc, zrobił mnie zaraz starszym. Przyjechałszy tedy pod miasto — zapomniałem, jak się nazywa — w którym sirażna moc Tur- ków się zamknęła. Więc jednego razu wysłał mnie król może z pięciu czy sześciu ludźmi i kazał podjechać pod samo miasto, aby zobaczyć, czy zała- za się kopnę, jeno tak, się za nami kurczyło. Ale głu- pi Turcy, widząc, że nas tak mało, chcieli nas po- łapać. Wypadło ich tedy na kilka tysięcy z miasa i pędzą ku nam. Ja ich wcale się nie zląkałem, ale udzieliłem na nich. Mój ty Boże! 600 to za sieka- nina się zrobiła. Ręką wtedy na wszystkie stro- ny, a by pogan aż w powietrzu latały. Tak oni tedy, nie wiedząc rady, musieli uciekać, a ja ich pędzę ku miastu. Kół mój się rozbiegał, wpadł w środek nieprzyjaciół. Rąbię tedy z przodu, rąbię z tyłu, z boków. — a pędzę. Tak dopadliśmy do bramy; oni bieda do miasta — ja za nimi, za- trzasnął bramy, ale ja już jestem w mieście. Kół mój tylko musiał zamachem zamkniętych drzwi bramy coś oberwać, bo aż zadrgnął, ale ja na to nic nie zważam, tylko pędzę dalej. Tak fechtalem do środka miastu, a wolaż rąbię. Nieprzyjacieli uciekają, ale i ich jak rąbię, tak rąbię.  
Kół mój był bardzo spragniony. Przelano chwilkę się zatrzymałem, aby go napoić. Oj, bli-

— Umiesz wszystkie, wiesz, — rzekł, — ale zapewne najbardziej umiesz biegać, he? —  
— I to sztuka! — odrzekł Kasper — „I tręgo

— Kasper, powedrowawszy dalej, zaszedł do ja- dnej wsi, w której u gospodarza, kuzna mieszka- jącego, przyjął służbę za parobka. (Gospodarz ten był nader skąpym, chciwym na robotę, ale przy- tem nader ciekawym.)  
Gdy Kasper nazajutrz zaczął się roboty, zaczął gospodarzowi przynosić, że albo ma dobre ko- nie, to w Krakowie mają lepsze; albo jego rze- mienie dobre, to jednak się do warszawskich nie umywań. Wszystko, co gospodarz posiadał, było dobrem, ale jednak nie unywano się do porzą- ków, które Kasper widział na całym świecie.  
Wszystko sprzątnięto się to gospodarzowi, dla tego odrzekł:  
— Zamknij już raz gębę, bo gadasz na oczach się nie znasz!

— Kasper, powedrowawszy dalej, zaszedł do ja- dnej wsi, w której u gospodarza, kuzna mieszka- jącego, przyjął służbę za parobka. (Gospodarz ten był nader skąpym, chciwym na robotę, ale przy- tem nader ciekawym.)  
Gdy Kasper nazajutrz zaczął się roboty, zaczął gospodarzowi przynosić, że albo ma dobre ko- nie, to w Krakowie mają lepsze; albo jego rze- mienie dobre, to jednak się do warszawskich nie umywań. Wszystko, co gospodarz posiadał, było dobrem, ale jednak nie unywano się do porzą- ków, które Kasper widział na całym świecie.  
Wszystko sprzątnięto się to gospodarzowi, dla tego odrzekł:  
— Zamknij już raz gębę, bo gadasz na oczach się nie znasz!

— Kasper, powedrowawszy dalej, zaszedł do ja- dnej wsi, w której u gospodarza, kuzna mieszka- jącego, przyjął służbę za parobka. (Gospodarz ten był nader skąpym, chciwym na robotę, ale przy- tem nader ciekawym.)  
Gdy Kasper nazajutrz zaczął się roboty, zaczął gospodarzowi przynosić, że albo ma dobre ko- nie, to w Krakowie mają lepsze; albo jego rze- mienie dobre, to jednak się do warszawskich nie umywań. Wszystko, co gospodarz posiadał, było dobrem, ale jednak nie unywano się do porzą- ków, które Kasper widział na całym świecie.  
Wszystko sprzątnięto się to gospodarzowi, dla tego odrzekł:  
— Zamknij już raz gębę, bo gadasz na oczach się nie znasz!

— Kasper, powedrowawszy dalej, zaszedł do ja- dnej wsi, w której u gospodarza, kuzna mieszka- jącego, przyjął służbę za parobka. (Gospodarz ten był nader skąpym, chciwym na robotę, ale przy- tem nader ciekawym.)  
Gdy Kasper nazajutrz zaczął się roboty, zaczął gospodarzowi przynosić, że albo ma dobre ko- nie, to w Krakowie mają lepsze; albo jego rze- mienie dobre, to jednak się do warszawskich nie umywań. Wszystko, co gospodarz posiadał, było dobrem, ale jednak nie unywano się do porzą- ków, które Kasper widział na całym świecie.  
Wszystko sprzątnięto się to gospodarzowi, dla tego odrzekł:  
— Zamknij już raz gębę, bo gadasz na oczach się nie znasz!

